

Amerykańscy dyplomaci z Bractwa Muzułmańskiego

11 lutego 2013

Administracja Obamy rekrutuje muzułmanów do pracy w amerykańskim Foreign Service.

Taka informacja została ujawniona w końcu stycznia przez Judicial Watch, grupę interesu publicznego, która wykrywa i ujawnia korupcję wśród polityków i w rządzie jak również monitoruje takie działania władz, które zagrażają bezpieczeństwu wewnętrznemu.

Jak informują analitycy z JW, administracja Obamy podejmuje różne kontrowersyjne posunięcia, takie jak wprowadzenie nowych konspektów szkoleń dla sił antyterrorystycznych, w których pominięto wszystkie odniesienia do terroryzmu islamskiego. Sekretarz Stanu Hillary Clinton podpisała nawet specjalny rozkaz, który pozwalał na wjazd do USA dwóch radykalnych akademików islamskich, którzy wcześniej mieli zakaz wjazdu z powodu powiązań z terroryzmem.

Judicial Watch, analizując aktywność Departamentu Stanu w kwestii muzułmańskich grup ekstremistycznych, odkrył tajną kampanię werbowania muzułmanów w szeregi służb dyplomatycznych. Analitycy w JW uważają, że nowi pracownicy zostaną wysłani w różne części świata aby pomagać departamentowi w promowaniu „relacji międzynarodowych”.

Kampania jest prowadzona przez Marka Warda, zastępcę koordynatora w State Department's Office of Middle East Transition. Ward poprowadził 90-minutowe seminarium podczas niedawnej konwencji sponsorowanej przez dwie organizacje – Muslim American Society (MAS) oraz the Islamic Circle of North America (ICNA) – obie znane ze swoich związków z radykalnym islamem. Obie są organizacjami non-profit i obie są blisko związane z Bractwem Muzułmańskim, znanym jako organizacja

założycielska Hamasu i Al-Kaidy. Investigate Project on Terrorism donosi, że MAS zostało założone jako amerykańska komórka Bractwa Muzułmańskiego w celu prowadzenie indoktrynacji w temacie szariatu.

„Stali tam [podczas konwencji] ramię w ramię oficjalni przedstawiciele Departamentu Stanu i radykalni muzułmanie, razem mówcami popierającymi wojujący dżihad”, czytamy w raporcie Judicial Watch. Był pomiędzy nimi Kifah Mustapha, organizator zbiórek pieniędzy na organizacje terrorystyczne (afera Holy Land Foundation), który przekazał miliony dla Hamasu, oraz Jamāl Badawī, założyciel MAS, który chwalił dżihad prowadzony przez bojowników z Gazy w przemówieniu zatytułowanym „Zrozumienie dżihadu i męczeństwa”.

Konferencja prowadzona przez Warda skupiała się na możliwościach kariery dla młodych muzułmanów. Wydarzenie opisywał m.in. takimi słowami: „Pomijając to, że jest to obywatelski obowiązek, są to również korzyści dla mniejszości muzułmańskiej w Ameryce oraz świata islamu, płynące z faktu wstąpienia młodych muzułmanów w szeregi U.S. Foreign Services”.

Podczas tego seminarium rekrutacyjnego do Warda dołączyli na mównicy Ayman Hammous oraz Oussama Jammāl. Hamas jest dyrektorem nowojorskiego oddziału MAS, a Jammāl pełni funkcję prezydenta Mosque Foundation, konserwatywnego meczetu w Bridgeview w Illinois, który przekazał setki tysięcy dolarów dla Holy Land Foundation oraz innych organizacji oskarżanych o finansowanie terroryzmu.

Autor: Jim Kouri

Tłumaczenie: SS

Źródło oryginalne:

Źródło polskie: [Euroislam](#)